

Sygn. akt **III AUa 505/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Aleksandrowicz

Sędziowie: SSA Marta Sawińska

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran (spr.)

Protokolant: st. insp. sąd. Dorota Cieślik

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2018 r. w Poznaniu

sprawy **A. T.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

o wysokość renty

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 6 marca 2018 r. sygn. akt VII U 1038/17

oddala apelację.

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran	SSA Małgorzata Aleksandrowicz	SSA Marta Sawińska
--------------------------------	-------------------------------	--------------------

## UZASADNIENIE

Decyzją z 13 stycznia 2017 r., znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. na podstawie art. 110 ust. 1 i 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych po rozpatrzeniu wniosku A. T. z 24 listopada 2016 r. oraz wniosku z 2 stycznia 2017 r., odmówił mu prawa do przeliczenia podstawy wymiaru z 10 lat kalendarzowych oraz z 20 lat kalendarzowych.

Od tej decyzji odwołał się A. T., wnosząc o jej zmianę poprzez ponowne przeliczenie świadczenia rentowego z 20 dowolnie wybranych lat z całego okresu ubezpieczenia – 1973-1976, 1978, 1979, 1980-1982, 1985, 1986, 1992, 1994, 2008-2014 – z zastosowaniem obowiązującej kwoty bazowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

W trakcie rozprawy w dniu 3.10.2017 r. odwołujący ostatecznie sprecyzował żądanie, domagając się przyjęcia wynagrodzeń za rok 1977 i 1980 w innych kwotach, niż przyjął organ rentowy. Odwołujący podał, że nie ma możliwości,

aby w roku 1977 miał niższe zarobki niż rok wstecz i w przód, a w 1980r. pracował na budowie eksportowej w Iraku, uzyskując wynagrodzenie w dolarach. Stwierdził, że innych okresów już nie kwestionuje.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 6 marca 2018 r. wydanym w sprawie VII U 1038/17:

1. zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał organ rentowy do przeliczenia świadczenia odwołującego z uwzględnieniem wynagrodzeń z 20 lat kalendarzowych: 1974-1982, 1985, 1992, 1994, 2008-2015, przy przyjęciu do wyliczenia podstawy wymiaru składek w roku 1977 wynagrodzenia w kwocie 55.152 zł;

2. oddalił odwołanie w pozostałym zakresie.

***U podstaw powołanego orzeczenia leżą następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:***

Odwołujący A. T. (ur. (...)) od 7 lutego 1974 r. do 30 czerwca 1982 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) we W. Oddział nr (...) w P.. Na skutek przekształceń nazwy przedsiębiorstwa ulegały zmianie.

W związku z reorganizacją (...) polegającą na przekazaniu Oddziału w P. (...) Przedsiębiorstwu Produkcji (...) w B., odwołujący przeszedł od 1.01.1976r. do tego przedsiębiorstwa (pismo z 9.01.1976r.).

Od 1.01.1977r. odwołujący przeszedł do powołanego z tym dniem (...) Przedsiębiorstwa (...) w B. - Oddziału (...) (...) w P. (pismo z 19.01.1977r.).

Następnie zakład funkcjonował pod nazwą Przedsiębiorstwo (...). Z dniem 1.07.2002r. nastąpiła prywatyzacja bezpośrednia tego przedsiębiorstwa i następcą prawnym stał się Zakład Produkcyjno- (...) sp. z o.o., który obecnie również nie funkcjonuje na rynku.

W całym okresie zatrudnienia odwołujący pracował na stanowisku maszynisty spycharki.

Dokumentacja po zlikwidowanym przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. jest przechowywana w archiwum (...) sp. z o.o. z siedzibą w B.. W zbiorze dokumentacji placowej nie ma dokumentów placowych za lata 1971-1974, a za rok 1977 zachowała się tylko część dokumentacji (brak kartoteki odwołującego za ten okres).

Z umowy o pracę z dnia 1.01.1977r. wynika, że odwołujący otrzymywał w tym okresie stawkę 13,50 zł za godzinę. Taka stawka zasadnicza jest także ujęta m.in. w karcie wynagrodzeń za rok 1979 i 1980.

W okresie od 8.01.1980r. do 27.12.1980r. odwołujący pracował na budowie eksportowej w Iraku.

Ze świadectwa pracy z dnia 2.07.1982r. wynika, że ostatnio miesięczne wynagrodzenie zasadnicze odwołującego wynosiło 5.900 zł. Odwołujący otrzymywał także 10% dodatek stażowy oraz premię uznaniową w wysokości do 40% wynagrodzenia.

W dniu 5.06.1995r. (...) wystawiło odwołującemu zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, z którego wynikało, że za rok 1980r. przyjęto kwotę 95.917zł.

W zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 18.05.2004r. pracodawca (wówczas pod nazwą (...) sp. z o.o.) doprecyzował, że wynagrodzenie za rok 1980r. w kwocie 95.917 zł przyjęto na podstawie zarobków osoby, która w tym czasie pracowała na tym samym stanowisku (adnotacja o treści: „w czasie budowy eksportowej brane były zarobki osoby, która w tym czasie pracowała na tym samym stanowisku”). Z zaświadczenia tego wynikało także, że w roku 1976r. odwołujący otrzymał wynagrodzenie w wysokości: 99.187 zł, a w roku 1978r. w wysokości 92.770 zł.

Razem z odwołującym w tym zakładzie pracowali: Z. J. (od 1.10.1973r. do 30.03.1991r.) jako maszynista spycharki oraz M. P. (od 1.10.1973r. do 5.03.1990r.), jako operator koparki.

W 1977 r. Z. J. otrzymał wynagrodzenie 87.499 zł. a w 1980r. uzyskał wynagrodzenie w kwocie 91.830 zł. M. P. w 1980r. uzyskał wynagrodzenie w kraju w kwocie 85.581zł.

Od dnia 24.05.1996 r. odwołującemu przyznano prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Do wyliczenia świadczenia przyjęto wynagrodzenie z lat 1980-1986. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 69,68%.

Na skutek decyzji przeliczających wysokość świadczenia odwołującego organ rentowy ustalił, że najkorzystniejsze jest ustalenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z 10 lat kalendarzowych (1976-1985), który wyniesie wówczas 97,51% (decyzja o ponownym przeliczeniu świadczenia z dnia 4.05.2009r.). W decyzji tej za rok 1977r. przyjęto wynagrodzenie minimalne w kwocie 16.000 zł, a za rok 1980r. wynagrodzenie w kwocie 95.917 zł.

W dniach 24.11.2016r. i 2.01.2017r. odwołujący zwrócił się z wnioskami o ponowne przeliczenie świadczenia.

Zaskarżoną decyzją z dnia 13.01.2017r. organ rentowy odmówił prawa do przeliczenia podstawy wymiaru. Zakład wskazał, że z dokumentów potwierdzających zarobki odwołującego w latach 1970-2015, organ rentowy wybrał najkorzystniejsze 10-lecie i 20-lecie. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z lat 2006-2015 wynosi 47,02% i jest niższy od poprzednio obliczonego, który wynosi 97,51%, a z kolei wskaźnik z lat 1970, 1974-1976, 1978-1982, 1985, 1992, 1994, 2008-2015 wynosi 97,39% i także jest niższy od poprzednio obliczonego, który wynosi 97,51%.

W 1977r. przeciętne wynagrodzenie w gospodarce społecznej wynosiło 55.152 zł (obwieszczenie Prezesa GUS z 25.05.1990r. M.P. 1990 nr 21 poz. 171).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za częściowo uzasadnione.

Na wstępie rozważań Sąd I instancji wyjaśnił, że w niniejszej sprawie spór sprowadzał się do tego, czy pozwany prawidłowo odmówił odwołującemu A. T. prawa do przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia, w szczególności czy słusznie przyjął do podstawy wymiaru świadczenia wynagrodzenie minimalne za rok 1977r., a za rok 1980r. wynagrodzenie w kwocie 95.917 zł (tzw. wynagrodzenie zastępcze).

Podstawę prawną zaskarżonej decyzji stanowił przepis art. 110 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. 2017r., poz. 1383 ze zm.), stanowiący w ust. 1, że wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Okres ostatnich 20 lat kalendarzowych, o których mowa w art. 15 ust. 1, obejmuje okres przypadający bezpośrednio przed rokiem, w którym zgłoszono wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, z uwzględnieniem art. 176 (art. 110 ust. 3 cyt. ustawy).

Zgodnie z § 21 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 11.10.2011r. (Dz.U.2011.237.1412) w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Jednak zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, wspomniane ograniczenia dowodowe nie dotyczą postępowania przed Sądem.

Przepisy rozporządzenia regulującego postępowanie o świadczenia emerytalno-rentowe przed organem rentowym, zawierające ograniczenia dowodowe, nie mają zastosowania w postępowaniu sądowym, opartym na zasadzie swobodnej oceny dowodów. Dopuszczalnym jest, więc ustalenie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu

o dowody zastępcze (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 kwietnia 2016r., sygn. III AUa 1530/15, LEX nr 2062016, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 sierpnia 2013r., sygn. III AUa 1768/12, LEX nr 1386110).

Na gruncie niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że zaistniały podstawy do przeliczenia świadczenia odwoływającego.

Formułując to stanowisko należało mieć także na względzie powszechnie znane trudności w dokumentowaniu nie tylko wysokości wynagrodzenia, ale nawet samego zatrudnienia w latach odległych od daty wniosku, związane z brakiem dokumentów (te podlegały bowiem niszczeniu po upływie określonego czasu), czy wręcz likwidacją zakładów pracy.

W ocenie Sądu I instancji, wynagrodzenie odwoływającego za rok 1977 można w sposób pośredni odtworzyć na podstawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za ten rok.

Z uwagi na brak dokumentacji płacowej za ten rok, jak i innych dokumentów, na podstawie których można by jednoznacznie ustalić zarobki odwoływającego, Sąd uznał, że podstawę do określenia tego wynagrodzenia może w przypadku odwoływającego stanowić wynagrodzenie przeciętne. Dokonując takiego stwierdzenia Sąd wziął pod uwagę, że znana jest wysokość zarobków odwoływającego zarówno w roku 1976, jak i 1978, które znacząco przekraczają przeciętne wynagrodzenie. Odwoływający pracował w tych latach w tym samym zakładzie. Zmianie nie uległo jego stanowisko pracy. W sposób wysoce prawdopodobny można zatem stwierdzić, że wynagrodzenie przeciętne odpowiada zarobkom odwoływającego bardziej, niż przyjęte przez pozwanego wynagrodzenie minimalne.

W orzecznictwie także funkcjonuje pogląd, że dokumentem, na podstawie którego z dużą pewnością można odtworzyć zarobki ubezpieczonego, jest zaświadczenie urzędu statystycznego, zawierające dane o przeciętnej miesięcznej płacy netto robotników (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 czerwca 2012r., sygn. III AUa 934/11).

W ocenie Sądu Okręgowego, przyjęcie za rok 1977 wynagrodzenia minimalnego byłoby dla odwoływającego krzywdzące, skoro uzyskiwał on w latach siedemdziesiątych dochody przekraczające nawet poziom średnich zarobków.

Reasumując, w okolicznościach niniejszej sprawy można było więc określić, że zarobek odwoływającego za rok 1977 (odpowiadający przeciętnemu wynagrodzeniu) wyniósł 55.152 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 lat tj. 1974-1982, 1985, 1992, 1994, 2008-2015 będzie wyższy od dotychczasowego.

W ocenie Sądu I instancji, nie jest natomiast zasadne domaganie się przez odwoływającego przyjęcia wynagrodzenia za rok 1980, kiedy to odwoływający pracował za granicą, w wysokości innej, niż przyjęta przez organ rentowy.

W myśl § 10 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (Dz.U.89.11.63), jeżeli w okresie, z którego wynagrodzenie przyjmuje się do ustalenia podstawy wymiaru, pracownik był zatrudniony za granicą, do ustalenia podstawy wymiaru przyjmuje się za okresy tego zatrudnienia:

- 1) kwoty, od których za te okresy opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne w kraju, albo
- 2) jeżeli okres zatrudnienia za granicą przypada przed dniem 1 stycznia 1991 r. - kwoty wynagrodzenia przysługującego w tych okresach pracownikowi zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, w jakim pracownik był zatrudniony przed wyjazdem za granicę.

Podstawę wymiaru emerytury pracownika skierowanego do pracy za granicą przed 1 stycznia 1991 r. stanowi wynagrodzenie zastępcze, o którym mowa w § 10 pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.03.2010r., sygn. I UK 306/09, OSNP 2011/17-18/236, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.01.2012r., sygn. II UK 74/11 LEX nr 1230279, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 9.01.2014r., sygn. III AUa 564/13, LEX nr 1454609).

W przypadku pracownika pracującego za granicą przed dniem 1 stycznia 1991 r., podstawę wymiaru świadczenia stanowi zatem wynagrodzenie zastępcze, o którym mowa w § 10 pkt 2 rozporządzenia z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent.

Nie jest natomiast możliwe przyjęcie wynagrodzenia innego pracownika, który równocześnie z odwołującym pracował za granicą. Takie obliczenie wynagrodzenia zastępczego stałoby w sprzeczności z cytowanymi powyżej zasadami obliczania tego wynagrodzenia.

Z zebranego materiału wynika, że pozwany organ rentowy w prawidłowy sposób ustalił, że wynagrodzenie za rok 1980r. wyniosło 95.917 zł. Odpowiadało ono bowiem zarobkom innego pracownika zatrudnionego w kraju na tym samym stanowisku, co odwołujący. Przesądza o tym treść zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z 18.05.2004r., w którym pracodawca wyraźnie wskazał, że „w czasie budowy eksportowej brane były zarobki osoby, która w tym czasie pracowała na tym samym stanowisku”.

Zaakceptowanie żądanej przez odwołującego kwoty 113.059 zł byłoby dotknięte błędem, ponieważ ze zgromadzonych dokumentów nie wynika, aby odwołujący osiągał w okresie zatrudnienia w omawianym zakładzie pracy zarobki tego rzędu. Także świadkowie, których przesłuchania domagał się odwołujący, nie uzyskiwali tak wysokich dochodów (wynagrodzenie świadka Z. J. wyniosło w 1980r. 91.830zł, a świadka P. 85.581 zł).

Sąd Okręgowy uznał zatem, że odwołujący nie wykazał, że zaistniały podstawy do obliczenia tzw. wynagrodzenia zastępczego z uwzględnieniem innych danych, niż przyjęte przez organ rentowy (i opierające się o zaświadczenie wystawione przez pracodawcę).

W tym zakresie zaskarżona decyzja odpowiadała zatem prawu.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i zobowiązał organ rentowy do przeliczenia świadczenia odwołującego z uwzględnieniem wynagrodzeń z 20 lat kalendarzowych: 1974-1982, 1985, 1992, 1994, 2008-2015, przy przyjęciu do wyliczenia podstawy wymiaru składek w roku 1977 wynagrodzenia w kwocie 55.152,00 zł. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczony z uwzględnieniem tego wynagrodzenia wyniesie 100,35%, a zatem będzie wyższy od poprzednio obliczonego- 97,51%.

W pozostałym zakresie, Sąd I instancji w pkt 2 sentencji, zgodnie z cytowanymi przepisami prawa materialnego oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie. Wynagrodzenia za lata nieobjęte sporem należy uwzględnić w wysokości wskazanej w tabeli stanowiącej załącznik do zaskarżonej decyzji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w części co do punktu pierwszego.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie art. 15 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez przyjęcie do wyliczenia podstawy wymiaru składek w roku 1977 wynagrodzenia wnioskodawcy w kwocie 55.152 zł, tj. przeciętnego wynagrodzenia obowiązującego w tym roku, podczas gdy nie ma żadnych dowodów na to, że odwołujący w 1977 r. otrzymał takie wynagrodzenie, a w konsekwencji zarzucił błędne uznanie, że zachodzą podstawy do przeliczenia świadczenia odwołującego na podstawie art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Pozwany organ rentowy zwrócił również uwagę na treść art. 15 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS i podkreślił, że w przypadku braku możliwości ustalenia podstawy wymiaru składek za podstawę wymiaru w okresie pozostawania w stosunku pracy, przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie odwołania, a ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji w całości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego organu rentowego okazała się bezzasadna.

Na wstępie wymaga wyjaśnienia, że na etapie postępowania apelacyjnego sporna pozostawała jedynie kwestia dopuszczalności określenia wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy w 1977 r. w oparciu o przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej za ten rok. Apelujący stał na stanowisku, że w przypadku braku możliwości ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek w oparciu o rzeczywiście osiągnięte dochody, dopuszczalne jest wyłącznie przyjęcie jako podstawy wymiaru składek kwoty obowiązującego w danym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników. Stanowisko pozwanego organu rentowego opiera się na literalnej wykładni art. 15 ust. 2 a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.).

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy uzależnione było zatem od dokonania właściwej wykładni powołanego przepisu. Zgodnie z jego treścią, jeżeli nie można ustalić podstawy wymiaru składek w okresie pozostawania w stosunku pracy wskazanym do ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, za podstawę wymiaru składek przyjmuje się kwotę obowiązującego w tym okresie minimalnego wynagrodzenia pracowników, proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu i wymiaru czasu pracy. Poprzestając zatem na literalnej wykładni tego przepisu, należałoby przyznać rację pozwanemu organowi rentowemu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można jednak pomijać celu, jaki przyświecał ustawodawcy przy wprowadzeniu wspomnianego przepisu do polskiego systemu prawnego, co nastąpiło na podstawie art. 1 ustawy z dnia 4 września 2008 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2008 r., Nr 192, poz. 1180). W tym kontekście warto odwołać się do uzasadnienia projektu wspomnianej ustawy, w którym wprost wskazano na konieczność zapewnienia właściwej ochrony prawnej tym ubezpieczonym, którzy – nie ze swojej winy – nie mogą udokumentować wysokości zarobków osiągniętych w okresie pracy zawodowej, co stanowiło konsekwencją tego, że przed wprowadzeniem reformy emerytalnej zasady przechowywania dokumentacji osobowej i płacowej pracowników, nie były regulowane przepisami emerytalno-rentowymi. W ocenie autorów projektu, taki stan rzeczy był dla ubezpieczonych krzywdzący i wywoływał uzasadnione wątpliwości. Dlatego też zaproponowano przyjęcie jako podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne - za okres pracy, w którym nie można wskazać faktycznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne - kwoty obowiązującego w tym okresie najniższego wynagrodzenia za pracę. Jednocześnie podkreślono, że jest to rozwiązanie minimum, podyktowane tym, że żaden zatrudniony nie mógł zarabiać mniej, niż wynosiła kwota najniższego wynagrodzenia za pracę.

Biorąc zatem pod uwagę założenia leżące u podstaw przywołanej powyżej ustawy nowelizacyjnej, należy uznać za dopuszczalne określenie wysokości podstawy wymiaru składki w oparciu o przeciętne wynagrodzenie w przypadku, gdy z okoliczności sprawy z kolei wynika, że wynagrodzenie osiągnięte przez ubezpieczonego niewątpliwie znacznie przewyższało wynagrodzenie minimalne i jednocześnie nie było niższe, aniżeli przeciętne wynagrodzenie w danym okresie.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy, należy podzielić stanowisko Sądu I instancji co do zasadności określenia podstawy wymiaru składek wnioskodawcy w 1977 r. - na podstawie przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za ten rok. Mianowicie, w świetle materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, nie budzi wątpliwości, że wnioskodawca w latach siedemdziesiątych osiągał dochody znacznie przewyższające obowiązujące wówczas minimalne wynagrodzenie, a przy tym wyższe od przeciętnego wynagrodzenia. Wobec powyższego, należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, wskazującym na niewątpliwe pokrzywdzenie odwołującego wskutek określenia podstawy wymiaru składek za 1977 r. na poziomie obowiązującego wówczas minimalnego wynagrodzenia. Zatem, Sąd I instancji trafnie skonstatował, że w przypadku wnioskodawcy do wyliczenia podstawy wymiaru składek za 1977 r. należało przyjąć wynagrodzenie w kwocie odpowiadającej przeciętnemu wynagrodzeniu w gospodarce narodowej za ten rok, tj. 55.152 zł. W świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego za wiarygodne należy bowiem uznać twierdzenie, iż skoro w 1977r. wnioskodawca pracował w tym samym zakładzie pracy, na tym samym stanowisku, a jego wynagrodzenie za pracę, tak w roku 1976, jak i w 1978, znacząco przekraczało przeciętne

wynagrodzenie w gospodarce narodowej, to wysoce prawdopodobne jest, że wynagrodzenie wnioskodawcy także w 1977r. było znacznie wyższe od przeciętnego. Tym samym, to wynagrodzenie w takiej wysokości, a nie minimalnej, stanowić powinno podstawę wymiaru renty wnioskodawcy za 1977r.

W konsekwencji powyższego, Sąd Okręgowy słusznie uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy wystąpiły podstawy do przeliczenia świadczenia w oparciu o art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wszak przy uwzględnieniu wynagrodzenia wnioskodawcy w 1977 r. w kwocie 55.152 zł, wskaźnik podstawy wymiaru z 20 lat, tj. 1974-1982, 1985, 1992, 1994, 2008-2015 będzie niewątpliwie wyższy od dotychczasowego.

Z uwagi na powyższe, wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił złożoną w niniejszej sprawie apelację.

SSA Małgorzata Woźniak-Zendran	SSA Małgorzata Aleksandrowicz	SSA Marta Sawińska
--------------------------------	-------------------------------	--------------------